

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/jerzy-popieluszko/96286,Pogrzeb-ksiedza-Jerzego-Popieluszki.html>



Wieńce złożone na grobie księdza Jerzego Popiełuszki po pogrzebie. Fotografia pochodzi z albumu zawierającego kolekcję Jana Beszty-Borowskiego, obecnie w zasobie IPN

ARTYKUŁ

Pogrzeb księdza Jerzego Popiełuszki

OKRES HISTORYCZNY

(1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: BOŻENA WITOWICZ 03.11.2022

Niezwykła brutalność zabójstwa spowodowała, że ksiądz Popiełuszko urósł do rangi symbolu dławienia kościoła przez władze komunistyczne, a jego męczeńska śmierć „za wiarę” z czasem doprowadziła do procesu beatyfikacji. Pogrzeb duchownego w dniu 3 listopada 1984 r. stał się wielką demonstracją

polityczną, społeczną, antyrządową i antykomunistyczną.

W okresie PRL-u zmarło w „podejrzanych okolicznościach” wielu duchownych, ale żadna zbrodnia nie nabrała takiego rozgłosu, jak zabójstwo księdza Jerzego Popiełuszki. Sprawa ta do dziś pozostaje żywa ze względu na miejsce duszpasterza w świadomości Polaków i współczesnej historii Polski. Dzięki swoim „antysystemowym” kazaniom stał się on duchowym przywódcą „Solidarności” i innych ruchów opozycyjnych wobec władz PRL oraz szerokich rzesz społeczeństwa.

Także niezwykła brutalność zabójstwa spowodowała, że ksiądz Popiełuszko urósł do rangi symbolu dławienia kościoła przez władze komunistyczne, a jego męczeńska śmierć „za wiarę” z czasem doprowadziła do procesu beatyfikacji. Pogrzeb duchownego w dniu 3 listopada 1984 r. stał się wielką demonstracją polityczną, społeczną, antyrządową i antykomunistyczną.

Ze szczególnym okrucieństwem

Ksiądz Jerzy Popiełuszko został uprowadzony wieczorem z 19 na 20 października 1984 r., gdy wracał do Warszawy ze swoim kierowcą Waldemarem Chrostowskim z mszy, którą odprawiał tego dnia w Bydgoszczy. W pobliżu wsi Górsk niedaleko Torunia zatrzymali ich trzej funkcjonariusze MO (w rzeczywistości byli to przebrani funkcjonariusze Samodzielnej Grupy „D” Departamentu IV MSW, zajmującego się walką z „anty państwową” działalnością kościołów i związków wyznaniowych), zaprosili kierowcę do samochodu milicyjnego na próbę trzeźwości, po czym skuli go kajdankami i zakneblowali.

Pogrzeb odbył się w sobotę 3 listopada 1984 r. w kościele św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu, jego macierzystej parafii. Szacuje się, że zgromadził od ok. 600 tys. do miliona osób.

Następnie doprowadzono do samochodu księdza Popiełuszkę, ogłuszono go uderzeniem w głowę drewnianą pałką i wrzucono do bagażnika. Samochód napastników wraz z uprowadzonymi ruszył w stronę Torunia. Waldemar Chrostowski zdołał uciec porywaczom, wyskakując z jadącego samochodu. Pomimo odniesionych

obrażeń dotarł do położonego nieopodal hotelu Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Przysieku. Zaraz potem recepcjonistka hotelu powiadomiła pogotowie ratunkowe i dyżurnego Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Toruniu o przybyciu nieznanego mężczyzny w kajdankach i z obrażeniami.

Waldemar Chrostowski przekazał informacje o uprowadzeniu księdza Popiełuszki. Wszczęto śledztwo i równolegle poszukiwano zaginionego księdza. Badano różne wersje wydarzeń, w tym płetwonurkowie przeczesywali dno Wisły. Po kilkudniowych poszukiwaniach, 30 października w okolicach Włocławka wydobyto z Zalewu Wiślanego zwłoki księdza Jerzego Popiełuszki.



Pogrzeb księdza Jerzego Popiełuszki. Modlitwa tuż po pochówku. Fotografia pochodzi z albumu zawierającego kolekcję Jana Beszty-Borowskiego, obecnie w zasobie IPN

Ostatnia droga kapłana

Pogrzeb odbył się w sobotę 3 listopada 1984 r. w kościele św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu, jego macierzystej parafii. Szacuje się, że zgromadził od ok. 600 tys. do miliona osób. Władze kościelne, spodziewając się licznego przybycia wiernych rozpoczęły przygotowania do pogrzebu poprzedzającej nocy. W otoczeniu kościoła rozstawiono polowe konfesjonały, wystawiono również trumnę ze zwłokami, by wierni mogli się pożegnać.

Władze obawiały się wybuchu zamieszek,
aktów zemsty, przemocy i niezadowolenia

społecznego. Na potrzeby ochrony uroczystości zmobilizowały dwie kompanie Batalionu Szybkiej Interwencji, siły prewencyjne milicji, radiowozy.

Uczestnicy pogrzebu zbierali się już od wczesnego rana, pieszo ściągali z całego miasta, grupami, z transparentami, zjeżdżali się autobusami z odległych rejonów kraju. By umożliwić chętnym udział w mszy, odprawiano je od godz. 6 rano co pół godziny. W kościele rozpostarta została na kształt litery „V” białoczerwona flaga. Również zgromadzeni układali palce w znaku „V”, mieli wpięte znaczki „Solidarności”, nieśli pro-solidarnościowe transparenty.

W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele opozycji (Tadeusz Mazowiecki, Lech Wałęsa, Jacek Kuroń, Andrzej Gwiazda, Bronisław Geremek), zagranicznych placówek dyplomatycznych, ludzie kultury (Andrzej Wajda, Andrzej Szczepkowski), górnicy, hutnicy, lekarze, związkowcy, grupy w strojach ludowych z całego kraju i szerokie rzesze zwykłych obywateli.

Wzmocnione zostały służby patrolowe, w tłum w mieszał się funkcjonariusze po cywilnemu, którzy obserwowali zgromadzonych i zapisywali rejestracje samochodów.

Zasadnicze nabożeństwo pogrzebowe rozpoczęło się o godz. 11.00. Mszę koncelebrowało dwunastu księży pod przewodnictwem prymasa Józefa Glempa. Po ewangelii zaprezentowano biogram księdza Popiełuszki, odczytano fragmenty jego kazań, przemawiali przedstawiciele różnych zebranych środowisk (m.in. Lech Wałęsa, Andrzej Szczepkowski).

W mowach podkreślano umiłowanie przez księdza Popiełuszkę wolności, ojczyzny, bliźniego, jego męczeńską ofiarę. Mówiono o „przeżartym kłamstwem i nienawiścią” aparacie władzy, prześladowaniach, krwawej przemocy, której stał się ofiarą. Uroczystości pogrzebowe zakończyły się ok. godz. 14. Delegacje odjeżdżały, zgromadzeni rozchodzili się w różnych kierunkach miasta, niosąc transparenty i wznosząc hasła, np.:

„Rzućcie pały – przebaczymy”.

Władze obawiały się wybuchu zamieszek, aktów zemsty, przemocy i niezadowolenia społecznego. Na potrzeby ochrony uroczystości zmobilizowały dwie kompanie Batalionu Szybkiej Interwencji, siły prewencyjne milicji, radiowozy. Wzmocnione zostały służby patrolowe, w tłum wmieszali się funkcjonariusze po cywilnemu, którzy obserwowali zgromadzonych i zapisywali rejestracje samochodów. Ceremonia przebiegła jednak spokojnie, w duchu kazań księdza Popiełuszki, by „zło dobrem zwyciężyć”.

Ksiądz Jerzy Popiełuszko został beatyfikowany 6 czerwca 2010 roku.

Więcej interesujących materiałów na profilu Archiwum IPN

COFNIJ SIĘ